

w 15.12.1890 r., założyli w Krakowie Polską Spółkę Wydawniczą\*. wchodził w skład jej zarządu od początku do śmierci oraz był radcą jej dyrekcji.

\* W ciągu 28 lat istnienia Spółka opublikowała 985 tomów: 392 książki z serii Nowej Biblioteki Uniwersalnej, 585 innych książek, 6 czasopism i 2 mapy.

Karol Scipion przetłumaczył z francuskiego kilka przekładów Williama Szekspira, (których dokonał zanim zagroziła mu utrata wzroku), cztery prace Juliana Klaczki (z przedmowami Stanisława Tarnowskiego): „Aneksja w dawnej Polsce (Unia Polski z Litwą)” w 1901 r., „Studia dyplomatyczne. Sprawa duńska (1863–1865)” w latach 1903-1904, „Dwaj kanclerze. Książę Gorczakow. Książę Bismarck” w 1905 r., „Przygotowania do Sadowy” w 1907 r. oraz „Pamiętniki ks. Adama Czartoryskiego i korespondencja jego z cesarzem Aleksandrem I” w latach 1904-1905.

Wróć do pojazdu i jedź dalej, a na tzw. „rondzie” wybierz kierunek taki, w którym zwrócony jest Patron Strażaków. Czy wiesz już jaki?

Litery spisane z haseł wskażą Ci miejsce, gdzie musisz przystanąć i skarb znaleźć - aż mi mocniej bije serce. Trzymaj się drogi, długo musimy jechać do budynku, który wyróżnia się wśród innych, choćby brakiem tynku. Jeśli po drodze mignął Ci napis „Straż”, to dobrze, bo dalej główną drogą jechać masz. Zatrzymaj się przy starodrzewie, przy:

1	2	3	4	5	6	7	8	9	10	11	12	13	14	15
---	---	---	---	---	---	---	---	---	----	----	----	----	----	----

moich łez i smutnych wspomnień strażnicy.

Tadeusz Stryeński zaprojektował tę kaplicę - w stylu neogotyckim - wyjątkową na całą okolicę.

Ona powstała dla młodo zmarłego, mojego brata Władysława\*. Pomimo smutku, pogłębiliśmy życie duchowe - dobra to sprawa.

Władysław Scipo del Campo zmarł 22.04.1893 r., w 20 roku życia.

„Życie swoje oddawał dwom wielkim miłościom: Boga i ludzi. Ubóstwiał rodziców, namiętnie kochał Ojczyznę, a w niej bez granic lud wiejski, ciemny po większej części i biedny. Za ten lud szeptał ostatnią modlitwę, na nim spoczęła ostatnia jego myśl ziemską. Gdyby ten lud mógł wiedzieć i rozumieć, kogo stracił, to zaiste nie płaczem, ale jękiem i zgrzytem musiałyby się skarżyć na swój los wrogi. A jeśli lud stracił w Zmarłym swego obrońcę i opiekuna, a całe społeczeństwo świetną gwiazdę przyszłości, to my pożegnaliśmy w nim najlepszego Kolegę, najzaciewniejszego Towarzysza, najszlachetniejszego Przyjaciela”.

Cyt. ze wspomnienia „Pamięci Władysława Scipiona” napisanej przez kolegów z Sodalicii Mariańskiej Akademików w Krakowie, 1894 r.

Wiedz, że razem z bratem byliśmy Sodalisami, dbaliśmy o swój rozwój duchowy i dzieliłiśmy się swoimi dobrami. Karol w 8.12.1893 r., zapisał się - kilka miesięcy po śmierci syna - do krakowskiej Sodalicii Mariańskiej\*. Działalność - nie jedyna, bo z jego inicjatywy wyodrębniła się oddzielna Sodalicja Niepokalanego Poczęcia i św. Józefa.

\* „Celem działalności Sodalicii było samodoskonalenie się członków oraz działalność apostołską ludzi świeckich. Polegała ona na modlitwie, służbie dobrem słowem i dobrym przykładem oraz podejmowaniu czynów miłosierdzia. Sodalicje posługiwały się dwojakiego rodzaju metodami pracy: formacją intelektualną i moralną oraz formacją duchową. Przewodnym hasłem Sodalicii były słowa: Per Mariam ad Jesum”. Cyt. za K. Krzysztofek, „Sodalicje mężczyzn w Krakowie na przełomie XIX i XX w.”, w: Studia z prawa wyznaniowego, t. 16, 2013 r., s.138.

„Hasłem jest dla dobra Ojczyzny pracować, a pracować nie jako jakiegoś stronnictwo, propagujące idee polityczne, ale jako katolicy Polacy, których łącznikiem jest wiara Chrystusowa i miłość Ojczyzny”. Cyt. za „Programem i Credo młodzieży należącej do Akademickiej Sodalicii Mariańskiej” w Sprawozdaniu za rok 1897/98, Kraków 1899 r.

Czas na nagrodę -

16	17	18	19	20	21	22	23	24	25	26	27	28	29
----	----	----	----	----	----	----	----	----	----	----	----	----	----

w miejscu wyznaczonym.

Jesteś kolejnym uczestnikiem nagrodzonym.

Dziękuję, że chciałeś poznać historię mojej rodziny.

Jeśli bacznie rozglądałeś się podczas tej przygody, to ukazał się powstały - z inicjatywy Fundacji Tradycyjnej Zagrody -

D

31	32	33	34	35
----	----	----	----	----

36	37	38	39	40	41	42	43	44	45	46	47
----	----	----	----	----	----	----	----	----	----	----	----

D

49	50	51	52	53	54	55
----	----	----	----	----	----	----

To mego ojca podobizna - w dużym formacie, malowana na ścianie, nie w żadnym warsztacie.

Prawda, należy Ci się odpowiedź na pytanie, kto Cię prowadził przez to opowiadanie?

Wiesz już, że jestem synem Karola, a mam na imię:

56	57	58	59	60
----	----	----	----	----

Miejsce na odrysowanie Skarbu:

Ewentualny problemy z odnalezieniem skarbu zgłoś Opiekunowi gry terenowej: [www.SkarbyDziedzictwa.pl](http://www.SkarbyDziedzictwa.pl)

Województwo Podkarpackie

ORAZ

Fundacja Tradycyjna Zagroda

ZAPRASZAJĄ NA

HISTOGRANIE

ŚLADAMI SCIPIONÓW

z Łopuszki Wielkiej



# Śladami Scipionów z Łopuszki Wielkiej

Witaj Odkrywco skarbów dziedzictwa! Jakaż to być może przyczyna, że nasza opowieść, w Łopuszce Wielkiej, właśnie się rozpoczyna?

Przecież, już samo miano: "Scipio del Campo", mojego zacnego rodu podpowiada, że jego korzenie sięgają włoskiego grodu. Początkiem XVI wieku przybyliśmy na polską ziemię, w orszaku Księżnej Bony Sforza d'Aragony - dawne to dzieje. To "złoty wiek dziejów Polski" - pewnie pamiętasz z historii - wspomnę datę: 18 kwietnia 1518 r.\* pełną podniosłej euforii.

*\* Uroczyste zaślubiny w Krakowie Księżnej Bony z Królem Polski Zygmuntem Starym (wcześniej owdowiałym, po śmierci Królowej Barbary Zápolya 1512-1515), a także koronacja Bony na Królową Polski.*

Mój przodek: Piotr del Campo Scipio, wyższego stanu Gubernator Księstwa Bari i Rossano, marszałek Dworu Królowej Bony, osiadłszy na Grodzieńszczyźnie\*, został hojnie uposażony.

*\* Grodzieńszczyzna wówczas wchodziła w skład Wielkiego Księstwa Litewskiego, któremu przysługiwały prerogatywy do uznania tytułów arystokratycznych. Dzięki temu tytuł szlachecki Scipio del Campo został zatwierdzony. Potomkowie rodu otrzymali asumpt do posługiwania się tytułem hrabiowskim. W Koronie uznanie tytułów szlacheckich Scipionów mogło być niemożliwe lub byłoby znacznie trudniejsze.*

Kim ja jestem? Dowiesz się, jeśli rozwiążesz wszystkie zagadki, czytaj uważnie polecenia a ominą Cię zbędne wpadki.

Nieopodal niewielkiej figurki stoisz, a jeśli podążać za mną się nie boisz, Zostaw ją za plecami po swojej lewej stronie i zaraz znajdziesz miłe memu sercu ustronie.

Ale najpierw zejdź drogą, prawda, że jest kamienista? Uważaj przy schodzeniu i na jej końcu przystań. Właśnie w tym miejscu stał kiedyś piękny dwór, zajmował około 5 ha - tak wielki był to twórcy! Sięgał dna doliny potoku wpadającego do Mleczki. XIX-wieczne źródła mówią, że Łopuszanka to nazwa tej rzeczki.

Dojazd do dworu, jak i do ogrodu, zaplanowano tak, aby prowadził od drogi do Kańczugi - i tak jeżdżono wiele lat. Trasa wiodła zbroczem wyniosłego wzgórza, które po przeciwległej stronie doliny potoku się wynurza.

Dziś budynek z numerem  na tym miejscu zobaczysz

i słup z wyraźnymi cyframi  /   wypatrzysz.

Majątek w Łopuszce nabyła w 1876 roku moja rodzina, tutaj gniazdo założyli: Karol i jego żona (z domu Weigt) Karolina.

*Historia Łopuszki Wielkiej, to temat na zupełnie odrębne HISTOGRANIE. Tutaj tylko wspomnimy, że z tą wsią związane są nazwiska rodowe m.in.: Pileckich herbu Leliwa, Derszniaków herbu Korczak, Gorajskich herbu Korczak, Morskich z Pruchnika herbu Topór, Ruckich herbu Jastrzębiec, Preków herbu Kaganiec.*

"Wiosna Ludów" (w 1848 r.) przyniosła uwłaszczenie majątku - a w dalszych latach - liczne zmiany własnościowe. Wówczas podupadający majątek zakupili Scipionowie.

Wróć tą samą trasą do swojego pojazdu i jedź w górę do głównej drogi. Posłuchaj mojej rady: nie szukaj w pobliżu żadnej odnogi.

Nim ruszymy w dalszą drogę, w poznaniu mego ojca Karola - chętnie Ci pomogę.

Wiedz, że losy naszego rodu były bardzo różne, były czasy chwały oraz trud i wysiłki próżne. Wojenne zawieruchy sprawiły, że ojciec Karola imieniem Maurycy\*, stracił znaczną część rodzinnej krwawicy.

*\* Maurycy del Campo Scipio - uczestnik Powstania Listopadowego (1831 r.) służył w Krakusach Sandomierskich w szwadronie Jana Wielhorskiego, więziony 2 lata przez Moskali. Z żoną hr. Anielą Jezierską, zamieszkali we wsi Czarna (wówczas Gubernia Warszawska), potem dokupionym majątku Łaziska, następnie w Warszawie i Lwowie. Mieli 12 dzieci, w tym Karola.*

Karol po zakończeniu nauki w Gimnazjum Warszawie, był (1 rok) w Liege w Belgii u OO. Jezuitów - też w naukowej sprawie. Na dalszą edukację udał się, na 2 lata, do Paryża\*, bo to szansę na dobrą posadę zawyża.

*\* Ecole des Mines (Szkoła Górnicza) utworzona w celu przygotowania przyszłych kadr do profesjonalnego zarządzania kopalniami i zakładami przemysłowymi.*

W Niemczech - 2 lata: w Heidelbergu i w Karlsruhe. Ukończył Technikę i odbył w Szwajcarii fabryczną praktykę. Ok. 1870 r. przybywa jako Technik do Galicji, do Lwowa, zyskuje tam Obywatelstwo austro-węgierskie - zaczyna życie od nowa. Podejmuje prace w przemyśle, w Czerlanach - fabryka papieru, (30 km od Lwowa, powiat gródecki), to początek kariery. Najpierw jako zarządca (1871-1872), a później jako dyrektor, wtedy był też członkiem Rady Powiatowej - choć to inny sektor.

W Gródku (1872-1876) wchodzi w skład powiatowej komisji szacunkowej do podatku gruntowego - ma więcej ambicji.

Gdzie jest to HISTOGRANIE ?

Łopuszka Wielka, powiat przeworski, woj. podkarpackie.

**Start:**

Łopuszka Wielka, figurka Matki Bożej przed posesją nr 503.

**GPS:**

49°57'05.5"N 22°24'37.3"E 49.951528, 22.410361

**Potrzebne rzeczy:**

ołówki.

**Czas pokonania trasy samochodem:**

ok. 100-120 minut.

**Jak szukać skarbu?**

Gra polega na uważnym czytaniu wskazówek zamieszczonych w tekście ulotki. Twoim zadaniem jest rozwiązanie zagadek i zbieranie ukrytych po drodze liter i cyfr, z których złożysz hasło końcowe. Jeśli rozwiążesz wszystkie zadania, to odnajdziesz ukryty na trasie skarb.

Wydarzenie w ramach Festiwalu Dziedzictwa Kresów



**Organizatorzy:**



**Operator:**

Dbamy o zgodność opisu gry terenowej z faktami historycznymi. Jeśli uważasz, że coś istotnego, w tej historii, umknęło naszej uwadze lub widzisz błędy na trasie tej gry terenowej, to prosimy zgłoś je nam: tel.: 798449517, e-mail: odkrywaj@skarbydziedzictwa.pl

Pamiętaj, że każde HISTOGRANIE, to uproszczona wersja opisywanych wydarzeń. Zapraszamy do sięgnięcia po więcej informacji. Bibliografia do tej gry terenowej została udostępniona w serwisie:





\* Z ustnego przekazu mieszkańców wynika, że na miejscu tej kapliczki stała karczma dworska. Zdarzało się wielokrotnie, że niektórzy chłopi przepijali cały swój zarobek. Panicz Władysław - będąc młodzieńcem - prowadził z nimi rozmowy próbując wpłynąć na poskromienie zgubnych nawyków. Podobno za namową syna Władysława, Karol, nakazał rozebrać karczmę i postawić w tym miejscu kapliczkę.

Wsiądź do pojazdu. Czy pamiętasz drogę, która nas tu doprowadziła? Wrócimy nią, bo przygoda się jeszcze nie skończyła. Zanim pomyślisz o następnym kroku, za mostkiem zatrzymaj się i nie odwracaj wzroku.

Obok niego stał  $\frac{\square}{58}$   $\frac{\square}{6}$   $\frac{\square}{25/54}$   $\frac{\square}{17}$

M +  +  +  +   
ZKA = N      A      S      A = Y

zbudowałem go w 1907 roku, za posag mojej żony Zofii z Ziembickich. Mieliśmy troje dzieci: Andrzeja, Zofię i Katarzynę, ale dziś o nich nie opowiem ani odrobiny.

Spisz numer  $\frac{\square}{c}$  z blaszanego płotu,

Ruszaj dalej uważnie, a unikniesz kłopotu. Boisko miej cały czas po prawej stronie aż do głównej drogi. Już niedługo zobaczysz kolejnej budowli progi. Tam wybierz dobry kierunek: w prawo i prosto przed siebie, to będzie do celu podróży ratunek.

Za chwilę zobaczysz  $\frac{\square}{18}$   $\frac{\square}{19}$  ze śmigłami!

Przypomina o lataniu po niebie.

Jedź dalej przed siebie, niech ciuchcia Cię prowadzi, a przed znakiem STOP skreć w lewo, Ten kierunek do szarego budynku przy torach Cię doprowadzi.

Tu była STACJA

$\frac{\square}{40}$   $\frac{\square}{49}$   $\frac{\square}{22}$   $\frac{\square}{13}$   
 $\frac{\square}{42}$   $\frac{\square}{57}$   $\frac{\square}{47}$   $\frac{\square}{56}$   
A = I      Z      RPION      EBKA      CA = EJ

byłem jej współtwórcą, duma mnie rozpięra - nie powiem!

Drogi wówczas były w bardzo kiepskim stanie, przewożenie nimi towarów to było nie lada wyzwanie. Dlatego właśnie kolejka powstała: płody rolne i cukrowe buraki, a także żwir i kamień - szybciej przemierzały tutejsze szlaki. Pierwszym inicjatorem budowy kolejki (1891 r.) był Karol Lewakowski, działacz ludowy i również poseł na Sejm Krajowy.

Pomysł ten przez władze C.K. (cesarsko królewskie) został odrzucony, ale kilka lat później - zakaz został uchylony. Ordynat przeworski książę Andrzej Lubomirski dał pretekst do budowy - tworząc cukrownię w Przeworsku - pomysł był to śmiały, choć nie nowy. Nie bez znaczenia - w budowie kolejki - była rola, mojego taty, hrabiego Scipio del Campo, Karola. Otóż, wraz ze Zdzisławem Skrzyńskim z Bachorza ponowili projekt linii biegnącej z Przeworska - tym samym cały zamysł wznawili. Wówczas książę Lubomirski zebrał poparcie wśród okolicznych właścicieli ziemskich - mając tak silne wsparcie - „Konsorcjum Projektowanej Kolei Przeworsk - Dynów” założył i do jej powstania bardzo mocno się przyłożył.

W 1900 roku rozpoczęła się budowa kolejki. Powstało 46 km linii, wijkęcej się, torowej alejki, a potem 6 budynków stacyjnych i mieszkalnych, jak i w Przeworsku zakładów i warsztatów lokalnych. Oficjalne otwarcie tej linii kolejowej nastąpiło w 1904 roku, dzięki temu rozwój całego regionu nabral szybszego kroku.

Mój ojciec wówczas zaangażował się w działalność gospodarczą, niech ze trzy przykłady do tej opowieści wystarczą:



- w 1901 r. był członkiem Rady Nadzorczej przeworskiego Galicyjskiego Akcyjnego Towarzystwa Przemysłu Cukrowniczego,
- wchodził (w 1905-1907) w skład rady nadzorczej Banku Melioracyjnego we Lwowie,
- w 1912 r. był członkiem rady nadzorczej Banku Ziemińskiego w Krakowie.

Gdzie dalej jechać? Do samochodu na znaku, aby poczuć trochę przygody smaku! Cały czas prosto. Zwolnij kiedy cmentarz miniesz, i lepiej będzie jak na parkingu po prawej staniesz.

Stąd już widzisz wieżę  $\frac{\square}{51}$   $\frac{\square}{27}$   $\frac{\square}{34}$ !

Podejdz do niego, znad wejścia spisz datę:  $\frac{\square}{E}$ . Niebawem dalej, przygoda woła!

Nieopodal - utworzona z mojej inicjatywy - stała:

$\frac{\square}{14/43}$   $\frac{\square}{3}$   $\frac{\square}{24/37}$  +  +   
PI = C      PAT

Wówczas, wielu mawiało, że ona nas wszystkich usamodzielnia.

Powstanie parafii w Łopuszce Wielkiej również moja rodzina spaja, kościół wznoszono w latach 1937-1938 - prace rozpoczęły się 25 maja. Ofiarowałem 20 ha ziemi, w tym plac pod budowę kościoła, niech i w Tobie gesty hojności, moje działanie wywoła.

Mieszkańcy Łopuszki Wielkiej i Medyni Kańczudzkiej świątynię budowali, według mojego zamysłu, w stylu nadwiślańskim, ją wykańczali.



A projektantem był Stanisław Tokarowski - architekt znany, w naszym regionie ceniony i uznawany.

W Łopuszce Wielkiej pod koniec XIX wieku działała szkoła ludowa, mój brat Władysław, jako młodzieniec, ojca prosił, aby stanęła murowana - nowa.

Ufundowałem miejsce, wsparłem jej budowę, powstała szkoła dwuklasowa w 1904 roku. łopuszańskie dzieci szybciej wychodziły z niewiedzy mroku.

100 książek miała biblioteka we wsi i opiekuna uczonego, przez ludność chwalonego i docenianego.

Musisz wiedzieć, że wszystko, co było przez nas w Łopuszce tworzone, dawało mieszkańcom pracę i dobra niezliczone. Tutaj budowaliśmy podwaliny dla rozwoju województwa lwowskiego, które od 1918 roku stanowiło część Niepodległego Państwa Polskiego.

A skoro mowa o książkach - to było to zaszczytem, że mój Ojciec należał do grona konserwatystów, którzy - przy tem: